Ner 246. ROK 1836. SRODA 26 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczęnie na trzy miesiące zł. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Iwona Wyz.



IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Witomił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmostfery	Zjawika napowietrzne różne uwagi.
7	27" 5,''' 300	† 8°, 6	3,''' 83	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz
25 12	5, 782	† 9 3	3, 99	„ „	„	Deszcz
3	5, 709	† 9, 2	3, 69	„ średni	„	
9	5 909	† 8, 2	3, 55	„ słaby	„	

Cześć Urzędowa.

LOTERYA KRAJOWA.

W 735 ciągnieniu d. 26 Października 1836 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

16. — 17. — 41. — 85. — 63.

Przyszłe ciągnienie 736 przypada dnia 2 Listopada 1836 r.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 24 i 25 Października 1836 r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	12	—	11	6	10	—	9	—
— Zyta...	7	—	6	15	6	6	5	—
— Jęczmien:	6	—	5	24	5	20	5	15
— Owsa.......	4	10	4	8	4	—	—	—
— Grochu.....	9	6	8	15	7	15	7	6
— Jagieł.......	19	18	18	—	-	—	—	—
— Rzepaku..	26	15	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zbooryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu d. 14 *Października* 1836 *r.*

Krowa średnia tłusta funt. 300 kosztuje złp. 86, chuda ważąca funt. 150 kosztuje złp. 45. Cielę śred. złp. 14. Skop średni z wełną złp. 10 gr. 15. Wieprz średni karmny złp. 86, chudy złp. 42.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

— *Z Warszawy* 21 *Października.* —

W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie nanowo urządzonego instytutu gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie. G. C. W.

— *Z Londynu* 12 *Października.* —

Wiadomości z Hiszpanii i Portugalii nie zaspakajają w prawdzie zupełnie właścicieli papierów tych krajów, jednak staranne usiłowania ze strony rządów zdawają się coraz bardziej usuwać wszelką obawę co do mających nastąpić wypłat prowizyjnych od długu zagranicznego, który w obecnéj chwili uważać można za oś, około której rewolucya półwyspu pirenejskiego toczy się; jeżeli oś ta

nie złámie się, sprawa hiszpańsko-portugalska rozwijać się będzie zwykłym trybem, w przeciwnym zaś razie wywoła i przyspieszy najgwałtowniejszy w rozwijaniu się postęp i może jéj nadać taki kierónek, że ultraliberalne stronnictwo korzystając z téj okoliczności ogłosi się za związkową rzecząpospolitą. W tym razie i Krystyna i Don Carlos utracą raz na zawsze wszelkie wpływy na interes kraju.

Statek parowy »Sheffield« który w 16 d. z Nowego-Yorku zawinął do Liverpool, przywiózł wiadomość, że obiór prezesa Stanów Zjednoczonych rozpocznie się d. 7 grudnia. Co do sprawy texyańskiéj, ta tyle znajduje przyjacioł, że upaść nie może, ale owszem trzeba się spodziewać że i inne jeszcze części Mexyku pójdą za tym przykładem i przystąpią do związku federacyjnego z swoim północnym sąsiadem. G. P. S.

— *Paryż* 11 *Października*. —

Gazeta de France doniosła o śmierci jenerała Miny, ale na giełdzie zaprzeczano téj wiadomości jak najmocniéj.

— *Dnia* 12 *Października*. —

Słychać, że admirał Roussin wiezie z sobą 30 Greków wykupionych przez króla Ludwika Filipa z niewoli tureckiéj, niektórzy z nich zostawali w téjża od lat dwunastu.

W nowym rozkazie dziennym do wojska północnego i rezerwowego, wydanym przez jenerała Baldomero Espartero, powiada tenże, że ani odwaga ani dobre chęci, ani żadne poświęcenie nie przyniesie zwycięztwa, jeżeli karności nie będzie. Do téj więc zachęca wszystkich bez różnicy.

Na dzisiejszéj giełdzie spadły papiery hiszpańskie o 1 proc. ponieważ niedawano wiary, ażeby Mendizabal był w stanie zebrać dostateczne fundusze na zapłacenie przypadającej teraz dywidendy. Mówiono także że D. Karlos, który idąc za radą pana Erro, nie chciał zapuszczać się na Madryt, zmienił raptem swe zamiary i postanowił usłuchać jenerała Villareal. W skutku tego wziął zaraz Erro dymisyę jako minister, a jego miejsce zajął przy D. Karlosie Calomarde. Przyczyniła się nareszcie do zniżenia papierów i wiadomość o wyborach w Madrycie, które wypadły w duchu ultraliberalnym. Między wybranemi wymieniają: Don Aug, Arguelles, D. Man Cuataro, Calderon de la Barca, Caballero i innych. G. C. W.

— *Z Lisbony* 3 *Października*. —

Kortezy mają się zebrać na dniu 1 grudnia, a ponieważ ustawa z 1820, jednę tylko izbę reprezentantów naznacza, rozwiązaną przeto została izba parów.

Ogłoszenie ustawy z 1820 roku, nastąpiło nietyle w widokach zwalenia ustawy D. Pedra z 1826 roku, jak z niechęci do zeszłego ministeryum, które przyjęło system wyłączenia i sprzeciwiało się uporczywie wszyztkim reformom i oszczędnościom, mieszało się w sposób nieprawny do wyborów i lekceważyło zdanie powszechne. Zdaje się, że teraz będzie położony koniec wszystkim intrygom kamarylli, zostawując kortezom zaprowadzenie potrzebnych zmian w ustawie 1820 roku, która w wielu względach jest mniej liberalna od ustawy D. Pedra. G. C. W.

— *Z Bruxelli* 8 *Października*. —

I przy naszych brzegach zrądziła burza wielkie szkody. Do Ostendy wpłynął okręt, który widział jak na wysokości Flesyngi zatonął inny z ładunkiem i całą osadą, co skłoniło ten ostatni, że nieśmiejąc daléj się zapuszczać, wpłynął do najbliższego portu. G. C. W.

— *Bern* 30 *Września*. —

Mówią tu, że gabinet francuzki nie mógł inaczéj postąpić jak postąpił, a to z powodu bardzo drażliwego położenia, w jakiem go upowszechnienie sprawy Konseila postawiło. Co się tycze żądanego zadośćuczynienia, być może iż poprzestanie na tem, że sejm sprawę Konseila *ad acta* odłożyć każe (!). G. C. W.

— *Grecyja*. —

Mnichowska polityczna Gazeta donosi z Aten pod dniem 6 września: »W krótkim przeciągu czasu ogłoszono tu wiele ustaw, głęboko wchodzących w stosunki społeczne,

jakoto ustawę o banku, o podatku od bydła, o wypasach, o podatku od domów, zarobkowych i t. d.

Tenże dziennik donosi: Że największa spokojność panuje w kraju. Wprawdzie, kupy rabusiów pokazały się od granicy tureckiéj, lecz uszły natychmiast, skoro ku nim zbliżył się pułkownik Tzawellas.

Kosztem państwa będą tam wydawane, pożyteczne pisma dla ludu; w tym celu wyszła już pod kierunkiem dyrektora Anzelm: Antologia użytecznych wiadomości.

Temi dniami, bryg królewski o 167 beczkach najęty przez towarzystwo handlowe, naładowany greckimi i tureckimi towarami, odpłynął do Ameryki północnéj. — Rząd bardzo zajmuje się ułatwieniem komunikacyi przez zakładanie dróg. Między innémi robią gościniec z Aten do Eleusis. Z Aten do portu Pirejskiego będą chodzić na przyszłość codzień dwa razy dyliżanse królewskie. W tym tygodniu piérwszy raz zaczęła chodzić poczta lądem do Austryi, będzie ona regularnie raz w tydzień odjeżdżać. Słychać także o komunikacyi z Tryestem zapomocą, c. k. austryjackich statków parowych.

Journal d'Odesas z dnia 2 (14) październikа pisze: Baron Sakellarios konsul grecki w Bukareszcie uwiadomił rząd helleński, iż wiele Greków mieszkających na wołoszczyznie, złożyło się na podarunek 600 krów dla Grecyi. Między imionami dawców stoi nazwisko p. Sakellarios, który połowę téj liczby dostarczył. Rząd bardzo czule przyjął te dowody spaniałości braci naszych na Wołoszczyznie, za co wdzięczną złożył im podziękę. Pozostaje do życzenia, aby wszyscy nasi spółziomkowie, mieszkający za granicą przejęci byli tym samym patryotyzmem. GL.

— *Rzym 1 Października.* —

Dnia 24 miał zapaść wyrok przeciwko xięciu Canino, z ciekawością oczekują wszyscy na ogłoszenie tegoż. Mówią, że osądzono xięcia na śmierć, trzeba się jednak spodziewać, że papież ułaskawi go.

Zawczoraj obchodził Don Miguel dzień swoich imienin. Składający mu życzenia bawiący tu stronnicy jego, byli przypuszczeni do ucałowania ręki.

Według listów z Neapolu, tamtejsze ministerium miało być zmienione. G. C. W.

— *Z Konstantynopola 28 Września.* —

Podług najnowszych z dnia 10 doniesień od Reszida Mehmeda paszy, przedsięwziął on wyprawę przeciw pokoleniu Kurdów nazwiskiem Revendus, w którém to przedsięwzięciu wspierali go wielkorządzcy Bagdadu i Mozulu. Położenie kraju w owéj okolicy tak bardzo jest górzyste, a drogi w tak niegodziwym stanie, że miano wiele trudności w przeprawianiu wojska; mimo tego przedsięwzięcie Reszyda paszy, z najlepszym poszło skutkiem; cały kraj został osadzony, a buntownicy stracili pięćdziesiąt miejsc umocnionych i szańców. Rewendus Bei, który przywłaszczył sobie prawo rządzenia témi prowincyami z tytułem paszy, dostał się w niewolę, większa część buntowników padła pod mieczem, a reszta niedobitków poddała się sułtanowi; tak dalece, że zamieszki w Kurdystanie można za skończone uważać.

Reszyd pasza największe udziela pochwały waleczności żołnierzy tureckich, którzy pod jego rozkazami służyli.

D. 24 został przedstawiony sultanowi c. k. wiceadmirał hrabia Dandolo przez c. k. internuncyjusza barona Stürmer, na audiencyi danej w seraju Defterdar Burun. Hrabia Dandolo przyjęty był przez jego wysokość w sposób wielce zobowiązujący, i otrzymał od niego w podarunku tabakierę ozdobioną brylantami.

Wiadomości ze Smyrny z d. 23 września zapewniają iż flota angielska opuściła Wurlę d. 19 t. m., niewiadomo jednak w którą udała się stronę: z tem wszystkiem w krótce oczekują jéj powrotu.

Powietrze morowe coraz się rozserza; w Adryjanopolu grasuje w najokropniejszy sposób. — Od niejakiego czasu pokazało się i w Brusie. G. L.

ROZMAITOSCI.

Przedsiębiorcy zakładów małżeństw w Paryżu otrzymują zwykle po 5 od 100 od posagu. Następujący osobliwy środek został nie dawno użyty, aby uniknąć téj zapłaty: W gazetach czytano takowe ogłoszenie: Pewien młody człowiek, dobrego urodzenia, obyczajów łagodnych i ujmującéj postaci, wzrostu 5 stóp 5 cali, brunet, posiadający kilka przyjemnych talentów, życzy sobie wejść w stosunki małżeńskie, lecz nie posiadając żadnego majątku, nie spodziewa się nawet swémi talentami zarobić na takowy; z tém wszystkiem majątek, czemu i filozofowie nie zaprzeczą, nieodbicie jest potrzebnym do dobrego życia na ziemi, przeto młodzieniec nasz, jeźli nie majątkiem, przynajmniéj z przyzwoitym dostatkiem życzyłby sobie wejść w stan małżeński. Aby tego celu dostąpić wzywa panny i wdowy, nie mające lat 32 do stawienia na loteryę, składającą się z 4000 losów, każdy po 50 franków. Szczęśliwy los wygrywa nie tylko młodzieńca, ale i posag 200,000 frank., jako przychód loteryi. W przypadku zaś, gdyby przyszli narzeczeni dla przeciwności w charakterach, co się łatwo zdarzyć może, uznali ten związek niepodobnym; natenczas wolno im go rozerwać i pomiędzy siebie summę 200,000 franków podzielić. Młodzieńca tego widzieć można codzień od 4 do 6 w Tulieryjach. Losów dostanie u wszystkich notaryjuszów w Paryżu.

Z Pragi. — Podczas koronacyi J. C. K M. Ferdynanda I. na króla czeskiego w Pradze, odwiedzali Muzeum narodowe czeskie wszyscy arcyxiążęta, wraz z arcyxiężniczką Zofiją, która sama języka czeskiego uczy się, a zaś jéj ojcie, szczególniéj arcyxiążę Franciszek dobrze już po czesku mówi.*) — Pan Szyr szczęśiwie podobieństwo pochwyciwszy pięknie na kamieniu odrysował obraz autora »Historyi prawodawstw sławiańskick,« Wacl. Alex. Maciejowskiego, dra. prawa i profesora, sędziego trybunału cywilnego Iszéj instancyi województ mazowieckiego. — Wyszło tu dziełko po czesku, wydane od J. J. Michla: »Rozdział między językiem czeskim a illiryjskim, z abecadłem sławiańskiem, chrestomatiją i z pomocnym słownikiem do niéj.« (Dziełko bardzo pomocne do obznajomienia się lepszego z narzeczami tak czeskiem jako illiryjskiem).

*) Naderto piękny przykład z góry do naśladowania, tém więcej, że język sławiański ułatwia i nadaje dobrą wymowę do wszystkich języków.

W Mnichowie także panuje cholera, lecz podług świadectw lekarskich ma to być *cholera piwna* albowiem wszystkie symptomata podobne do cholerycznych mają pochodzić ze złego piwa. Wielu mnichowskich piwowarów tak dalece posunęli fałszowanie tego napoju, że aż policya zmuszoną była wziąć ich pod śledztwo.

Najsławniejsza z sułtańskich komnat, do któréj srebrne drzwi prowadzą, nazywa się *chirkai scherife odassi*, czyli sala świętéj szaty. W niejto chowają najdroższe zabytki, jakoto: płaszcz, chorągiew, laskę, miecz i łuk proroka, oraz tarczę i miecze towarzyszy boju Mahometa. Sułtan Mahmud I., przez wielką cześć dla tych zabytków, upiększył tę salę, wydawszy na nią 10,000 dukatów. Płaszcz ów, najdroższy z relikwijów, z prostéj, lekkiéj, czarnéj tkaniny; schowany jest w srébrnéj skrzynce, ważącéj 78,000 drachm. srebra.

R. L.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 25 do dnia 26 Października.

Bentkowski Józef, Roevler Henryk, Mazurkiewicz Leon, Kordysiewicz Innecencyusz, Konopacki Michał, z Polski; Wolff Maximilian, Nawrath Franciszek, Sierakowski obyw., z Galicyi; Goryczko Maciej, Hoffmann Fryderyk, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Sierakowski Mieczysław, Wybranowski Mikołaj, Majzel Józef, do Polski; Rojer Jan, Zubrzycki Józef, Rylski Antoni, Laśkiewicz Adolf, do Galicyi.